

Przesilenie gabinetowe zażegnane!

Decydująca konferencja z przywódcami stronnictw. — Większość za utrzymaniem rządu prezydentą Witosa.

Warszawa (tel. M.). Przewidywania nasze, że kryzys gabinetowy zostanie zażegnany, sprawdziły się. Wczorajsza konferencja, jaką prezydent ministrów Witos odbył z przywódcami klubów sejmowych, wypowiedziała się za utrzymaniem rządu prezydenta Witosa przy sterze.

Na konferencji tej zjawili się przedstawiciele wszystkich stronnictw. Jeden jedyny p. Stapiński zajął stanowisko bezwzględnie opozycyjne. Narodowi demokraci oświadczyli, że zachowują wolną rękę wobec gabinetu. Socjaliści przez usta p. Barlickiego zakomunikowali, że mają zaufanie do osoby p. Witosa, choć nie mogą tego samego powiedzieć o rządzie. Narodowa partja robotnicza uzależniła poparcie gabinetu od spełnienia swych postulatów. Wszystkie inne stronnictwa oświadczyły się bezwzględnie za utrzymaniem rządu p. Witosa.

Szczegółowy przebieg konferencji był następujący:

Na wstępie zabrał głos p. Stapiński, który w sposób namiętny zaatakował rząd i osobę premiera. Zaraz po przemówieniu p. Stapińskiego zabrał głos prezydent Witos, który powiedział co następuje:

MOWA PREMIERA.

Zarzuty p. Stapińskiego odnoszą się do braków, które są premierowi i rządowi doskonałe znane. Rząd walczy, jak może z tymi brakami i to wśród wielkich trudności. Głównymi niedomaganiem są przedewszystkiem: 1) niesumienność całych urzędów; 2) niesumienność urzędników; 3) niesumienność części społeczeństwa, które państwo uważa za źer dla siebie. — Rząd w swej walce z powyższymi brakami nie zawsze miał pomoc nawet tych, którzy należeli do większości sejmowej. P. Stapiński właśnie, który tak „energetycznie“ dziś przemawia, kładł rządowi, gdzie mógł, kłody pod nogi.

Prezydent ministrów oświadczył w konkluzji, że stanowczo nie może przyjąć na siebie winy za niedomagania, które państwu naszemu tak dolegają. O utrzymanie się przy władzy nie dba; jeżeli dotąd nie porzucił stanowiska, to uczynił to przedewszystkiem ze względu na ogrom odpowiedzialności tego stanowiska, a tak że dlatego, iż nie uważa się za zięgo najemnika, który porzuci lekkomyślnie powierzone mu dobrane. Obecnie jest pora do pracy realnej. Niechaj wszyscy pokażą, co w tym kierunku potrafią zrobić.

Polska nie ma administracji, należyte zorganizowania. Podnoszą się zarzuty, że ta jest partyjna. Jeżeli tak jest, to przedewszystkiem dlatego, że na jej powstaniu i składzie osobistym wycisnęło piętno pewne prawicowe stronnictwo.

„Gdybym został na stanowisku — zakończył premier swe przemówienie, — to musiałbym zażądać daleko idących pełnomocnictw. Polska potrzebuje gruntownych reform na wewnątrz i na zewnątrz. Z Polską szlachecką zagranicą liczyć się nie będzie.

OŚWIADCZENIA I INTERPELACJE.

Po mowie premiera składali deklaracje przed stawiciele poszczególnych stronnictw, którzy wypowiedzieli się w sposób, zaznaczony na wstępie niniejszego sprawozdania.

Charakterystycznym był moment, kiedy wśród żywego aplauzu większości zgromadzonych oświadczył p. de Rossset (klub mieszczanski), że dla stronnictw, popierających rząd, jest ciekawne, jakie stanowisko zajmie p. Stapiński. Można on przeszkadzać rządowi i rzucać nań obelgi, ale nie zrobi to na nikim wrażenia.

Łedwo przebrzmiały słowa p. de Rossseta, a już zabrał głos p. Stapiński i począł się unieważniać, tłumacząc się, że nie chciał osobiście dotknąć prezydenta Witosa. Był to pierwszy widoczny skutek jego izelacji.

Przed ostatecznym głosowaniem zainterpelował jeszcze p. Bresiński (Ch. D.) prezydenta ministrów, dlaczego mianowano ministra kolei i aprowizacji bez porozumienia się ze stronnictwami. Prez. Witos odpowiedział, że jeśli idzie o ministra kolei, porozumienie takie istniało. Zasadniczo zaś uważa on, że rząd ma prawo mianować ministrów fachowych, bez porozumienia się z klubami. — O ile sam zostanie na stanowisku, będzie to czynił także w przyszłości. Musi on mieć takich pomocników, jakich uważa za stosownych.

GŁOSOWANIE.

Po zakończeniu dyskusji postawił p. Federowicz wniosek, aby zgromadzeni wypowiedzieli się za koniecznością utrzymania rządu p. Witosa perzostawiając mu równocześnie wolną rękę w ewentualnej, częściowej rekonstrukcji gabinetu.

Prócz P. P. S., N. P. R. i N. D., których reprezentanci wstrzymali się od głosowania, wszystkie stronnictwa głosowały za powyższym wnioskiem.

W ten sposób stronnictwa wypowiedziały się przeciwko wywoływaniu w chwili obecnej przesilenia gabinetowego.

Reorganizacja ministerstwa wojny i sztabu generalnego.

Warszawa. (PAT) „Przegląd wieczorny“ dowiadyje się, że jednocześnie z reorganizacją wszystkich ministerstw przeprowadzana jest również reorganizacja ministerstwa wojny i sztabu generalnego.

Zniesienie podsekretaryatów stanu?

Warszawa. (Tel. M.) Krąży tutaj nieświerdzone pogłoska, jakoby celem porobienia oszczędności budżetowych, miano we wszystkich ministerstwach skasować stanowiska podsekretarzy stanu. Wyjatek ma stanowić jedynie ministerstwo skarbu, ponieważ tutaj względy specjalne wymagają dodania ministrowi większej liczby samodzielnych i specjalnie ukwalifikowanych pomocników.

Nowy kierownik nastwowych urzędów gospodarczych.

Warszawa (East Express). Według pogłosek, krążących w kuluarach sejmowych, dr. Bernard Diamand (brat p. de Rossseta socjalistycznego) ma otrzymać nominację na kierownika Urzędu nastwowych, węglowego i drzewnego. Dr. Diamand przeprowadzi likwidację tych urzędów.

Obrady komisji konstytucyjnej.

Warszawa. (PAT). Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. Dubanowicza odbyła zebranie, w którym uczestniczyli minister Rataj i delegaci ministerstwa oświaty oraz znawcy spraw, dotyczących wyznania ewangelickiego. Przeprowadzono rozprawę nad projektem ustawy kościelnej. Za podstawę do rozprawy szczegółowej przyjęto projekt p. Magera. Wniosek p. de Rossseta o rewizję art. 114 i 119 projektu konstytucji nie uzyskał większości. Na wniosek p. Buzka poruczono opracowanie szczegółów podkomisji, w której skład weszli dr. Dubanowicz, dr. Buzek, Czapiński, Czerniowski, ks. Londzin, ks. Lubosławski, dr. Fichna i Płoch.

Komisja administracyjna pod przewodnictwem p. ks. Sobolewskiego kontynuowała rozprawę szczegółową nad projektem ustawy o gminach miejskich.

Czy i jak Polska może otrzymać pomoc Ameryki?

Korespondencja własna „Gonia”.

Chicago, w grudniu.

Jak już wiecie, w Ameryce dokonana się wielka w stosunkach politycznych przemiana. Republikanie odnieśli przy wyborach na prezydenta świetne zwycięstwo. Zmiana prezydenta zaś i zmiana administracji jest w Stanach Zjednoczonych zawsze zwrotnym punktem w ich polityce gospodarczej. Z tego względu warto się zapoznać z tutejszą sytuacją, bo od ukształtowania się stosunku Ameryki, jako najbogatszego i najwięcej na świecie produkującego kraju, do wyniszczonej wojną, zadłużonej i potrzebującej niemal wszystkiego Europy zależać będzie w wysokim stopniu, jaki będzie stosunek Stanów Zjednoczonych do Polski, a to jest sprawa dla każdego Polaka niezwykle wielkiej wagi.

Nowy prezydent Stanów Zj., Harding, republikanin, jest człowiekiem w polityce umiarkowanym. Zwycięstwo republikanów wogóle oznacza pod względem społecznym znaczny zwrot na prawo O ile Wilson ustępował w wielu wypadkach wobec postulatów robotniczych, o tyle republikanie występują wprost przeciw przesadzonym żądaniom i stanowią, można powiedzieć, pewnego rodzaju reakcję.

Co do polityki gospodarczej, to republikanie są, można powiedzieć, imperyalistami. Chodzą im o to, by zdobywać jak najwięcej rynków światowych, by prowadzić politykę ekspansji gospodarczej, a nie zamykać się w stosunkach tylko z Ameryką Środkową i Południową.

Bardzo poważnie przedstawia się sprawa imigracji do Stanów Zjednoczonych. W Kongresie pojawił się wniosek Johnsona, domagający się zamknięcia imigracji na dwa lata, a dopuszczający imigrację tylko członków rodzin, osiadłych w Stanach Zjednoczonych. Jest to ogromnie na rękę żywiolom robotniczym, które się obawiają konkurencji przez napływ rąk, poszukujących pracy. Przedewszystkiem występują Amerykanie przeciwko imigracji włoskiej i żydowskiej. Imigrację jednak żydowską nazywa się tu bardzo często polską, co jest dla Polaków niezwykle szkodliwe. Żydów-emigrantów z Polski uważają bowiem Amerykanie za element podupadły moralnie i fizycznie, niezdolny do pracy realnej, garnący się tylko do handlu i nieproduktywnego pośrednictwa. Żydzi w Ameryce są jednak na tyle silni, że należy się liczyć z tem, iż potrafią dla swoich współwyznawców wywalczyć prawo przyjazdu do Ameryki.

Urodzaje były w Ameryce doskonałe, tak że kraj ten posiada dziś duży nadmiar zboża. Wedle cyfr urzędowych Stany Zjednoczone będą mogły do 1 lipca b. r. wywieźć 250 milionów buszli pszenicy. Potrzebuje jej Europa, ale nabyciu stoi na przeszkodzie niezmiernie wysoki kurs dolara, który na dobitkę reśnie z dnia na dzień. W zachodnich stanach używają farmerzy kukurudzy na opał. Z powodu trudności zbytu rolnictwo znalazło się w położeniu bardzo ciężkiem, tak, że cały szereg banków, obsługujących sfery rolnicze, musiał zawiesić wypłaty.

Do niedawna bardzo niewielu Amerykanów podzielało zapatrywanie, że w odbudowie zniszczonej wojną Europy powinny wziąć udział Stany Zjednoczone także w swoim interesie. Dzisiaj opinia pod tym względem jest prawie jednomyślna. Najzagorzalsi politycy, którzy z wściekłością odpierali myśl, aby Stany Zjednoczone nawiązały stosunki z Europą, dzisiaj sami domagają się od rządu, aby Europie udzielił kredytu i zorganizował akcję w tym kierunku. Dzisiaj już bowiem nadmiar środków żywności i niektórych surowców, jak np. bawełny, jest w Ameryce za wielki, zbytu dla tych produktów poza Europą znaleźć nie można, Europa zaś nie może płacić, bo kurs dolara jest za wysoki i mogłaby kupować tylko na długoterminowe pożyczki.

Za zaangażowaniem się Ameryki w odbudowę Europy przemawiają również czysto względy finansowe. Państwa koalicji winne są Stanom Zjednoczonym blisko 10 miliardów dolarów, pożyczonych w ciągu wojny. Ponadto różne państwa już po ustaniu kroków wojennych zaciągały w Ameryce większe pożyczki. Te sumy muszą Amerykanie ratować. Czy jednak uda się w Ameryce umieścić państwowe papiery europejskie w większych ilościach, jest rzeczą wątpliwą, bo naprzód Amerykanie nie mają zaufania do niskoprocentowych państwowych pożyczek, a ponadto nie bardzo jeszcze wierzą w zupełne wyjaśnienie się sytuacji politycznej na starym lądzie.

Jest ustawa, umożliwiająca Ameryce przyjąć zniszczonym wojną światową państwom, a więc także i Polsce, z pomocą finansową. Jest to tak zwany Edge bill, przewidujący tworzenie korporacji, udzielających zagranicy długoterminowego kredytu i wypuszczających własne obligacje na rynku amerykańskim. Korporacjom tym wolno wypuścić tych obligacji ilość równą dziesięciokrotnej wysokości kapitału zakładowego. Parę mniejszych takich korporacji już się utworzyło, ale działalności jeszcze nie rozpoczęły poza tem, że skrupulatnie badają warunki w różnych państwach europejskich. W ostatnich czasach powstała jednak wielka tego rodzaju korporacja z kapitałem 100 milionów dolarów, w której skład wchodzi najpoważniejsza banki amerykańskie. Ma ona zacząć działalność 1 stycznia 1921 r. Powołanie panuje przekonanie, że korporacja ta zacznie naprawdę z całym rozmachem pracować i będzie w stanie sprzedać Europie na kredyt towary amerykańskie za sumę jednego miliarda dolarów.

Z tego wszystkiego widać, że kapitał i kredyt Stanów Zjednoczonych pójdzie do Europy, ale pójdzie tam, gdzie będzie widział dla siebie najlepsze warunki. Wybierze on niewątpliwie kraje, które mu będą dawać gwarancje pokojowego rozwoju i gwarancje dla zasady prywatnej własności. Że tak jest, a nie inaczej, dowodzi fakt, iż przesilenia gospodarczo-społeczne we Włoszech zepsuły Włochom najzupełniej opinię i kredyt w Ameryce, tak, że finansowa sytuacja Włoch jest tutaj o wiele gorsza, niż sytuacja Polski.

Uzyskanie przez Polskę kapitału amerykańskiego ma dla niej niewątpliwie pierwszorzędne znaczenie. Jest ono możliwe, ale trzeba się o to starać i to bardzo starannie.

Jak się przedstawia dzisiaj szansa Polski pod tym względem?

Mamy w Ameryce zdecydowanych wrogów. W pierwszym rzędzie są nimi Niemcy, których tu jest około 15 milionów. Wprawdzie podczas wojny żywioł niemiecki został w Ameryce skompromitowany, jednakże Niemcy mają i w prasie i w przemyśle i w bankach amerykańskich potężne wpływy, tak, że nam szkodzić mogą i szkodzą. Za żywioł nam nieprzyjazyń uważać należy też znaczną część amerykańskich żydów, uwiedzionych przez kreację agitacyjną nacjonalistyczną. Wpływy ich są bardzo wielkie, ale nie są tak wielkie, jakby się to może w Europie wydawać mogło, tembardziej, że ruch antysemityczny między rodowitymi Amerykanami jest obecnie silny. Znany fabrykant samochodów, Ford, prowadzi obecnie zaciętą agitację antysemityczną, tak, że ogół żydowski zajmuje się dziś przedewszystkiem walką z Fordem. Antysemityzm amerykański musiałby wzrósć, gdyby stosunki w Polsce tak się gospodarczo źle ułożyły, że masy żydowskie musiałyby Polskę opuszczać i przyjeżdżać do Ameryki. Dlatego też przywódcy żydów w Ameryce dzisiaj objawiają już gotowość współdziałania w gospodarstwie odbudowaniu Polski.

Najważniejszą jednak przeszkodą w nawiązaniu stosunków kredytowych Polski ze Stanami Zjednoczonymi jest brak u Amerykanów zaufania w stałość stosunków wewnętrznych i zewnętrznych Państwa Polskiego. Prasa amerykańska, z natury swej lubiąca sensacje, przedrukowuje sensacyjne artykuły polskich dzienników, opisuje szczegółowo awantury w Sejmie, zamieszcza z lubością to wszystko, co w Polsce niektórzy niesumienni dziennikarze również dla sensacji drukują, tak, że w oczach Amerykanina Państwo Polskie przedstawia się jeszcze ciągle jako coś, co jest w stanie chaosu, nieporządków, nadużyć i wrzenia, a więc jako państwo, w którym niepodobna bezpiecznie lokować kapitałów. Fakt, że Sejm nie uchwalił dotąd konstytucji, podtrzymuje to wrażenie, tak, że bardzo często w prasie tutejszej robią na ten temat docinki, przeciwstawiając Polsce Czechosłowację i Niemcy.

Sfery przemysłowe i finansowe znają jednak Polskę jako bardzo panujący rynek zbytu. Wiedzą o naszym węglu, drzewnie, nalcie, o przemysle włókiennym, dla robotnika polskiego mają tylko słowa uznania, ponadto rozumieją znaczenie Polski jako kramy do Rosji. Nie trzeba też zapominać, że w Stanach Zjednoczonych mamy także bardzo szczerych, a nieraz bardzo wpływowych w życiu gospodarczym i politycznym przyjaciół. Wystarczy wspomnieć Herberta Hoovera. Poparcie takich ludzi jak on może dla Polski być niezwykle korzystnym.

Jeśli Polska chce uzyskać pomoc finansową, kapitał i kredyt amerykański, to, moim zdaniem, uzyskać go może. Aby go jednak mogła

uzyskać, musi przedewszystkiem ustalić się jak najszybciej jako państwo. Do tego w pierwszej linii potrzeba:

- 1) najrychlejszego uchwalenia konstytucji,
- 2) zawarcia ostatecznego pokoju z Rosją i położenia kresu wieściom o możliwości wybuchu nowej wojny na wschodzie,
- 3) ugraniczenia się w państwie spokoju i wydajnej pracy, bo to tylko stanowi gwarancję dla kapitału,
- 4) ostrych wejścia w stosunki z pierwszorzędnymi firmami amerykańskimi przez rząd, względnie przez upoważnione przez rząd instytucje.

H. G.

Pomyślny zwrot w rokowaniach pokojowych.

Warszawa. (Telef. M.) Na ostatnim posiedzeniu komisji redakcyjnej konferencji pokojowej omawiano stylizację punktu o reawakuacji mienia polskiego z Rosji. Bolszewicy zgodzili się na kompromisowe załatwienie sprawy i przyjęli formułę zaproponowaną przez delegację polską. Przez pomyślnie załatwienie tej ważnej dla Polski sprawy usunięto największy szkopuł traktatu, o który dotąd rozbiły się rokowania w Rydze.

Warszawa. (Telef. M.) Prezes polskiej delegacji pokojowej Dąbski oświadczył w rozmowie z dziennikarzem: W danej chwili odbywają się w Rydze najważniejsze z prac konferencji pokojowej — prace komisji redakcyjnej, która ustali ostateczne brzmienie traktatu pokojowego. Oprócz umowy o jeńcach, która prawdopodobnie w ciągu tego tygodnia zostanie przez obie strony podpisana, dotychczas przyjęte zostały w dotychczasowym brzmieniu artykuły, dotyczące amnestyi gwarancji politycznych, wojskowych, kulturalnych i religijnych, oraz praw o mniejszościach narodowych. Sprawa opcyj na rzece została odrzucona. Obecnie komisja redakcyjna zajmuje się ostatecznym ustaleniem brzmienia paragrafów uchwalonych

przez komisję ekonomiczno-finansową. Najwięcej czasu zajęła redakcja punktu o reawakuacji mienia, wywołanego przez wojska rosyjskie i posiadane w Rosji przez obywateli narodowości polskiej. Sprawa to dość trudna ze względu na nieprzejednane teoretyczne stanowisko bolszewików. Dopiero na posiedzeniu odbytym w sobotę zarysował się kompromis dogodny dla nas. Sprawa podziału z ota rosyjskiego będzie dyskutowana w bieżącym tygodniu. Spodziewać się należy, że dojdzie do porozumienia. Również pomyślnie załatwiona została sprawa rektyfikacji granic. Dążeniem komisji redakcyjnej jest przyspieszenia prac nad traktatem bez uszczerbku dla wartości pokoju.

Delegacja sejmowa do Rygi?

Warszawa. (Telef. M.) W warszawskich kołach politycznych rozeszła się pogłoska, którą notujemy z obowiązku dziennikarskiego, jakoby do Rygi miała się udać delegacja sejmowa. Wyjazd jej ma podobno nastąpić ze względu na zbliżające się sfinansowanie rokowań pokojowych, wobec czego konieczną jest współpraca delegacji sejmowej, nad ostatecznym uzgodnieniem i skodyfikowaniem traktatu.

Walka o Górny Śląsk.

Bandyci pruscy napadają na polskich księży i lekarzy.

Bytom (PAT) Z powodu częstych napadów na udających się nocami do chorych lekarzy i księży górnośląskich, których bandyci obrabowują, lekarze i księża zwrócili się do komisji międzysojuszniczej w Opolu o zastosowanie energicznych środków celem stłumienia wzmagającego się w zaskarżający sposób bandytyzmu, zaznaczając, że obawiają się nocami wychodzić z domu.

Niemieckie „protesty”.

Bytom (PAT) Niemieckie związki plebiscytowe zaspójają radę ambasadorów i rady sprzymierzonych mocarstw oraz komisję koalicyjną w Opolu depesząmi protestującymi przeciwko odrębnemu głosowaniu emigrantów i niedopuszczeniu do głosowania mieszkańców, nieurodzonych na Górnym Śląsku, jednakże przybyłych tam po 1 stycznia 1921 roku.

Pruskie bałki o koncentracji wojsk polskich.

Berlin (PAT) Biuro Wolffa. Wszystkie stronnictwa Reichstagu z wyjątkiem niezawisłych socjalistów i komunistów wniosły interpelację, w której zapytują rząd Rzeszy, co zamysłą uczynić, by przywrócić spokój publiczny na Górnym Śląsku, który jest zagrożony przez koncentrację wojsk polskich nad granicą górnośląską.

Nowe potwarze hakatystów.

Bytom (PAT). Komisja międzysojusznicza w Opolu ogłasza: „Breslauer Zeitung“ z dnia 17 stycznia b. r. zamieszcza wiadomość pod tytułem „Francusko-polskie gwałty na Górnym Śląsku“, w którym powiedziiano, że komenda wojskowa francuska przy komisji międzysojuszniczej i polska naczelna komenda opracowały wspólnie militarny plan operacji dla wkroczenia wojska polskiego na Górny Śląsk. Otóż komisja koalicyjna oświadcza, że wiadomość ta jest zupełnie kłamliwa. Ze strony komisji poczyniono już kroki, celem wykrycia autora tej wiadomości. Pochodzi ona z berlińskiej „Post“, a datowana jest z Frankfurtu nad Menem.

Gwarancje gospodarczo-administracyjne dla Górnego Śląska.

(PAT) Warszawa, 19 stycznia. „Monitor Polski“ podaje: Ministerstwo skarbu w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i han-

dlu komunikuje, że po objęciu Górnego Śląska z wyniku plebiscytu, rząd polski zamierza pozostawić tam nadal dotychczasowy system gospodarki w zakresie spraw węglowych i nie wciągać ich w zakres działalności urzędu węglowego, a to celem zapewnienia tańszemu przemysłowi węglowemu szybkiego i normalnego rozwoju, w jakim przywykł dotąd pracować.

Polscy literaci i dziennikarze w akcji plebiscytowej.

Warszawa (PAT). „Kuryer Warszawski“ podaje: Organizacje literackie i dziennikarskie, pragnąc dać trwały dowód swojej łączności z ogólnonarodową akcją w sprawie Górnego Śląska i czynnym współdziałaniem przysporzyć funduszów Głównemu Komitetowi, tworząc w tym celu jednolitą, uzgodnioną w działaniu Komitet literacko-dziennikarski.

Patryotyczna akcja kupiectwa żydowskiego Kongresówki.

Warszawa (tel. M.). Odbyło się tutaj nadzwyczajne posiedzenie zarządu i rady centralnej związku kupców żydowskich. Zebranie uchwalilo wziąć żywy udział w akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku i stworzyć specjalny fundusz, na który się złożą kupcy żydowscy. W tym celu odbędzie się szereg zebrań agitacyjnych, zorganizowanych przez najważniejsze sfery żydowskie. Akcja ta ma na celu przeciwdziałanie akcji tych żydów na Górnym Śląsku, którzy idą w akcji plebiscytowej razem z Niemcami.

Nowy kontyngent włoski na Górny Śląsk.

Warszawa. (Telef. M.) „Secolo“ donosi, że w myśl postanowienia Rady Ambasadorów cztery nowe kompanie wojska włoskiego będą wysłane na Górny Śląsk.

Na „emigrantów“ górnośląskich strachu Niemcy?

Wrocław (East Express). Liczba emigrantów górnośląskich, zamieszkałych w Niemczech i uprawnionych do głosowania, wynosi 216 tysięcy. Minister komunikacji Rzeszy niemieckiej oddał do rozporządzenia emigrantów 210 pociągów.

Pamiętajmy o polskim żołnierzu.

W Poznaniu nie było wykroczeń przeciw Królewiałom i Małopolanom.

Poznań (PAT) „Chwila” donosi: Wobec obiegających od pewnego czasu prasę polską pogłosek, jakoby w Poznaniu gotowano napad na przybyłych z Galicji i Kongresówki, stwierdzamy kategorycznie że ani w Poznaniu napadów żadnych nie było, ani też nikt nie przygotowuje pogromu. Wielkopolska — pisze dziennik — doskonale rozumie, że jest Polską i nie uznawała nigdy sztucznych granic, jakie były jej narzucone przez półtora wieku niswoli. Wobec tego, że każdy rozdział musi wpłynąć na odrębność. Ostatnimi laty cała Wielkopolska dała zbyt liczne dowody polskości i jednolitości z całą Polską, aby o nich tu wspominać. W pogłoskach tych widać jedynie złą wolę, widać tendencję szkolenia państwu polskiemu wobec obcych i wobec tych, którzy dopiero wyciągają ręce do Macierzy. Należy więc raz urwać łeb hydrze, nie tylko protestować energicznie przeciw tego rodzaju pogłoskom, lecz protestować wyteżoną pracą.

Wspomniany dziennik zamieszcza nadto komunikat ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej w tej sprawie. Ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej konstatuje w tym komunikacie, że od dłuższego czasu pojawiły się w zakordonowanych dziennikach niemieckich oraz w niektórych warszawskich wzmianki o rzekomych rozruchach w Poznaniu. Przyjmując do

wiadomości pogłoski te bezkrytycznie, część tutejszej ludności rozmawia o nich publicznie i wywołuje zaniepokojenie i zdenerwowanie wśród ogółu. Ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej zwraca się więc do rozumnej i zdrowo myślącej części obywateli patriotów z prośbą, o pouczenia szerszych kół, że hasła powyższe głoszą tak wewnętrzni jak zewnętrzni wrogowie państwa polskiego z zamiarem wywołania w przededniu plebiscytu górnośląskiego i innych ważnych momentów politycznych zaburzeń, które miałyby podkopać opinię polską wobec zagranicy. Przy tej sposobności ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej wyjaśnia, że posady urzędników w pierwszej linii obsadza nie urzędnikami tutejszymi, tylko w braku odpowiednich kandydatów urzędnikami z innych dzielnic. Oprócz znikomych wyjątków, całe społeczeństwo zdaje sobie sprawę z doniosłości chwili. Ministerstwo wzywa do zachowania spokoju i równowagi, i opierania się niecnym plotkom. W końcu ministerstwo z całą stanowczością prosi, aby nie dopuścić do jakiegokolwiek zakłócenia porządku publicznego przez żywy nieprzyjacielny i z równą stanowczością władze odnosić się będą do roznosicieli i szerzycieli szkodliwych wiadomości oraz plotek.

„Słowaczyna — Irlandyą czeską”.

Sensacyjne enuncjacje czeskiego dziennika.

Praga (PAT). „Venkov” w artykule wstępnym omawia stosunki na Słowaczynie i oświadcza, że jeżeli stosunki w najbliższym czasie się nie poprawią, Słowaczyna stanie się tem dla Czechosłowacy, czem jest Irlandya dla Anglii. — Stronnictwo chrześcijańsko-ludowe zdobyło na Słowaczynie przy ostatnich wyborach 65 procent wszystkich głosów. O ile pod wpływem chrześcijańskiej partii ludowej rząd czeski u-

dzieli Słowaczynie autonomii, natenczas Węgrzy uzyskają na Słowaczynie już w niedalekiej przyszłości przeważający wpływ. Jest także rzeczą wiadomą, że Słowaczyna bardziej, niż którakolwiek część Rzeczypospolitej czesko-słowackiej, jest narządzona na agitację komunistyczną. Około 90 procent słowackich socjalistów sympatyzuje z kierunkiem komunistycznym.

Czeski minister handlu — spekulantem.

Praga (PAT) Wczoraj odbyło się poufne posiedzenie przywódców parlamentarnych klubów wraz z członkami komisji cukrowej parlamentu czeskiego pod przewodnictwem prezydenta ministrów Czernego. Na posiedzeniu tem zaatakowano bardzo ostro

ministra handlu Hotoweca za jego spekulacje cukrowe. Wobec powagi podniesionych zarzutów dymisja ministra Hotoweca zdaje się nie ulegać wątpliwości. Tribuna donosi, że minister Hotovec już w ubiegłą sobotę wniósł podanie o dymisyę.

Wykrycie olbrzymiego spisku w N. Jorku.

Spiskowcy zamierzali wysadzić w powietrze dzielnicę milionerów.

Nowy Jork (East Express). Policji tutejszej udało się wykryć wielki spisek, mający na celu wysadzenie domów w powietrze. W związku z tem były planowane wielkie demonstracje bezrobotnych w wielu miastach amerykańskich. W Nowym Jorku domy miliardersów Rockefellera, Vanderbidta, Carnegie, Astora, Rorta i t.

d. są obecnie silnie strzeżone przez policję, jak również stacje kolejowe, hotele, szpitale i t. d. W wielu punktach Nowego Jorku na ulicach ulokowano oddziały policji, uzbrojone w karabiny maszynowe. 5 Avenue (dzielnica miliardersów) ma zupełnie wygląd miasta oblężonego.

Program Brianda.

Paryż (East Express). Co do programu Brianda w sferach międzynarodowych panuje przekonanie, że załatwi on przedewszystkiem wspólnie z Lloydem Georgem sprawę grecką w tym sensie, że rząd króla Konstantyna byłby uznany za pewniemi zastrzeżeniami. Następnie Llad George i Briand mają się zająć sprawą rosyjską. Co się tyczy Niemiec, Briand ma rzekomo zamiar okiełsnąć w najbliższym terminie wysokość odszkodowań, które Niemcy mają wypłacić w naturze i gotowiznie w ratach rocznych.

Briand do Lloyd George'a.

Paryż (PAT) W telegramie wystosowanym do Lloyda George'a z okazji objęcia urzędu wyraził Briand radość, że będzie mógł znowu współpracować z nim na rzecz utrzymania serdecznych sto-

sunków przyjaźni między Francją a Anglią. Jest najgorętszym życzeniem Brianda, aby te stosunki zacieśniały się coraz bardziej. Aby ten cel osiągnąć użyje francuski prezydent ministrów wszelkich swych sił. Lloyd George odpowiedział na telegram ten również telegramem, w którym wspominał o serdecznych stosunkach przyjaźni jakie łączyły Francję i Anglię w dniach współdziałania w chwili krytycznej. Lloyd George spodziewa się, że także i przy ostatecznych decyzjach zaznacza się ten sam duch przyjaźni, tembardziej, że od decyzji tych zależy los Francji i Anglii, a więc w znacznym stopniu także i los całej Europy.

Również z belgijskim prezydentem ministrów Cartonem de Wiard wymienił Briand telegramy, wyrażające nadzieje, że węzły łączące aliantów zacieśniają się jeszcze bardziej.

więcej niż 2 miliony robotników.

Podróż Krasina do Rosyi.

Stokholm. (PAT) Krasin przybył tutaj 17 bm. z Berlina. Przed dalszą podróżą do Moskwy odbył on łącznie z profesorem Lomonosowem konferencyę z przedstawicielami przemysłu szwedzkiego.

Kłeska armii greckiej?

Poldhu (PAT) Radio. Z Konstantynopola donoszą przez Paryż, że grecka armia podczas operacji koło Biuscy poniosła ciężką klęskę.

Nowy minister spraw zagranicznych na Węgrzech.

Budapeszt (PAT). Węgierskie biuro koresp. donosi, że ministrem spraw zagranicznych został zamianowany Gustaw Gratz, były ambasador węgierski w Wiedniu.

Konsocyum angielskie dla handlu z krajami o słabej walucie.

Warszawa (tel. M.). Świeżo ukończyła w Kopenhadze delegacja kupiectwa angielskiego szczegółowe badania nad możliwością założenia olbrzymiego angielskiego towarzystwa dla handlu z krajami o słabej walucie. Delegacja stwierdziła możność urzeczywistnienia tego planu i oświadczyła się przy tem za Kopenhagę, jako siedzibą przyszłego towarzystwa.

Socjaliści szwajcarscy przeciw bolszewizmowi.

Berlin (East Express). Partya socjalnych demokratów szwajcarskich wypowiedziała się przeciwko zasadom ustroju bolszewickiego.

Odroczenie wyborów na Litwie Środkowej.

Warszawa. (Telef. M.) Generał Żeligowski wydał dekret przesuwający termin wyborów na Litwie Środkowej z 6 na 20 lutego.

Zboże dla Warszawy i Lwowa.

Gdansk (PAT) Wczoraj i dziś wysłano z portu tutejszego do Warszawy 72 wagony żyta, zaś do Lwowa 6 wagonów żyta.

O organizację kościoła ewangelickiego w Polsce.

Warszawa (East Express). Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia sejmowego komisji konstytucyjnej był projekt ustaw, związanych z organizacją Kościoła ewangelicko-reformowanego w Polsce. W sprawie tej przybyli do Warszawy pastory b. zaboru pruskiego.

Termin podróży Naczelnika Państwa.

Warszawa. (Telef. M.) Przebieg rekonwalescencji Naczelnika Państwa pozwala żywić nadzieję, że podróż jego do Paryża będzie mogła nastąpić w końcu b. miesiąca. Stanie się to prawdopodobnie po zakończeniu obrad Rady Najwyższej, które potrwać cztery dni, t. j. od 24 do 28 bm.

Urzędy Ziemskie w Cieszyńskim.

Warszawa (PAT). „Kuryer Warszawski” donosi: W związku z zaprowadzeniem na Śląsku Cieszyńskim administracji polskiej, Główny Urząd Ziemiński przystąpił do zorganizowania w tej dzielnicy urzędu ziemskiego, zgodnie z rozporządzeniem rady ministrów z dnia 29 listopada 1920 roku. W Bielsku zorganizowano pierwszą delegaturę Głównego Urzędu Ziemińskiego.

Konsul francuski w Poznaniu.

Warszawa. (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Pan Jerzy Dufort, konsul Rzeczypospolitej francuskiej w Poznaniu, otrzymał exequatur w dniu 18 b. m. od Naczelnika państwa.

Milione nadzycia kuryera dyplomatycznego.

Warszawa (tel. M.). W pociągu, jadącym do Wiednia, władze polskie przyłapały na terytorium państwa polskiego kuryera polskiego, który wiozł dla spekulantów zagranicznych, handlujących walutą polską, sumę 2 milionów 800 tysięcy marek polskich w banknotach. Kuryera aresztowano.

Antypaństwowa działalność Niemców toruńskich.

Toruń (PAT). Dzisiejsze „Słowo Pomorskie” donosi z Bydgoszczy, że rada miejska uchwaliła w tych dniach przeznaczyć z fundusów miejskich 200.000 marek polskich na plebiscyt na Górnym Śląsku i 50.000 marek dla cierpiących głód rodaków w Wilnie, oraz pewną kwotę na przyjęcie i ugoszczenie powracających z frontu żołnierzy. Następnie odbyła się burzliwa dyskusja na temat antypaństwowych wystąpień pewnych kół tutejszych Niemców. W szkołach niemieckich młodzież pozdzierała emblemy polskie i orły i obrzucała je b. otom. Nauczyciele, którzy to widzieli, przypatrywali się obojętnie. Sprawa będzie oddana prokuratorowi, a winni będą wydani za granicę państwa polskiego, szkoły zaś będą na pewien czas zamknięte.

Bezrobocie w Ameryce.

Nowy Jork. (PAT). Liczne gałęzie przemysłu obniżyły płace robotników. W przemyśle tekstylnym, w którym redukcya wynagrodzeń wynosi 22 1/2%, robotnicy przyjęli nowe warunki, co cę w ten sposób uniknąć zamknięcia fabryk. Ceny poszczególnych artykułów spadły znacznie. W Stanach Zjednoczonych świętuje przymusowo

CENY OGŁOSZENI: Wiersz nonparelowy w zwykłych ogłoszeniach Mk 10. — Drobne od wyrazu Mk 5. — Matrymonialne i korespondencya prywatna Mk 5. — Nadesłane Mk 25. — Komunikaty po kronice Mk 35. Na pierwszej stronie Mk 50.

SZATYNA, lat 28, przystojna, inteligentna ale zapewne bieżąca zawiże znajomość w celu matrymonialnym z inteligentnym i przystojnym na stanowisku co lat 45, chętnie z wdowcem. Zgłoszenia pisemne z fotografią, za której zwrot ręczę, do Admin. Gońca Krak. pod „Los szczęścia”.

ONA WYŻSZEGO URZĘDNIKA przepisuje tamto nuty i skrypty. Proszę zgłosić do Admin. Gońca Krak. pod „Kali-giat”.

APARAT FOTOGRAFICZNY francuski do powiększeń i projekcji, 13 x 18, mało używany, sprzedawany bez obiektywu tamto Składowi warszawski Grunhauser, Kraków, Szewska 2.

MEZATKA w średnim wieku, inteligentna, uczciwa, pracowna, poszukuje posady choćby skromnej w konsumie. Zgłoszenia pod „Szóstą rangą” do Admin. Gońca Krak.

W PABECIE poszukuję elegancko umeblowanego pokoju z wykwintnym utrzymaniem na czas od 10 maja do końca września. Cena obojętna ewentualnie w gotówce. Zgłoszenia pod „Cudzoziemiec” do Admin. Gońca Krak.

POSZUKUJĘ MIESZKANIA składające się z trzech lub trzech pokoi, kuchni i przedpokoju. Czynsz według umowy może być częściowo w prowizjach. Zgłoszenia do Admin. strażcy Gońca Krak. pod „Lolun”.

EUCHALTERKA na in'tnej posiadzie, przystojna, młoda brunetka, panna nie bez grosza, poszukuje towarzysza życia, możliwie oficera. Fotografia wymagana. Polecone zgłoszenia do Administracji Gońca pod „Veni Creator”.

KOSTYUM ANGIELSKI zielona wołszary z grubszej materii wełnianej na osobę średniego wzrostu, szczupłą, do sprzedania za 6.000 Mk. Zgłoszenia pisemne do Admin. strażcy Gońca Krak. pod „Kostium”.

Prof. Stanisław Bursa
właściciel i kierownik konc. Szkoły śpiewu (ul. Kapucyńska 3. III)
udziela lekcji śpiewu solowego, zespołowego i choralnego.
Zgłoszenia przyjmuje codziennie od 3—4 pop.

Ważne P. T. Rolnicy!
Z powodu trudności przewozowych oraz braku wagonów
najwyższy czas zamawiać obecnie pod zasiewy wiosenne i jesienne z braku innych nawozów, by takowe na czasie otrzymać,
KARNIT, SOLE POTASOWE wysoko procentowe, **GIPS** nawozowy, bardzo skuteczny nawóz, nadający się pod wszystkie uprawy i do każdej gleby. Dostarcza tylko całowagonowe posyłki każdego gatunku
materiały budowlane:
wapno, cement, gips murarski i sztukaterski, dachówka asbestowa „ASBIT” i t. p., wszystko tylko w ładunkach całowagonowych 3043
KONICZYNĘ CZERWONĄ, TYMOTKĘ I INNE NASIONA CZĘŚCIOWO
z szybką dostawą poleca firma protokołowana
JAN BODUCH
Hurtowna sprzedaż oraz skład nasion i nawozów sztucznych, Żywiec, Rynek 22, obok kościoła tarni.

Państw. Instytut naukowy gospodarstwa wiejskiego
w Puławach
oferuje
sadzonki wikliny koszykarskiej
w 100 selekcyjnych odmianach. Blższych wiadomości udzieli Dyrekcya. 3041

»BOROS« Tow. handlowo-przemysłowe
Spółka z ogran. odpow.
w Drohobyczu, Rynek 37, I. piętro
sprzedaje, kupuje i zamienia
w kraju i za granicą:
Produkta naftowe oraz wszelkiego rodzaju towaru
jak: bławatne, skórzane i aprowizacyjne.
Dostarcza
przedsiębiorstwom przemysłowym, fabrycznym, kopalnianym, naftowym, kooperatywom i innym:
artykuły aprowizacji, ubrania, bieliznę i obuwie
a to za gotówkę lub za rekompensatą.
Komisowe kupno i sprzedaż wymienion. wyżej towarów.

ZGUBONO kartę powołania pod nazwiskiem Piotr Gaj, Podgórze, ul. Jana Zamojskiego 32, Podgórze. 3974

UNIEWAZNIA SIĘ kartę powołania składzoną 1 stycznia 1921 na Górnym Śląsku na nazwisko Gębicki Wład, sław. Jęzor p. Jaworzno. 3071

ZGUBIŁAM kartę zwolnienia na nazwisko Alojzy Płachta, zamieszkały w Wieliczce, unieważniam. 3010

TOWARZYSZKI PODROŻY po Europy na pół roku poszukuję. Wymagana znajomość francuskiego i angielskiego, inteligencja, zdrowie i ogłada towarzyska. Wiek i uroda obojętne. Zgłoszenia proszę do Admin. strażcy Gońca Krak. pod „M lioner”.

ŁACZ GNIĄDŁA 3-letnią 16 e. mały zaraz kupię. Zgłoszenia do Admin. Gońca Krak. ul. „Czwóki”.

KRAKOWY GARNITUR kupię albo zamienię za aparat fotograficzny 13 x 18. Oferty do Admin. strażcy Gońca Krak. pod „Karnawat”.

WYDZIAŁ MIĘSNY
Państw. Urzędu Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby
OGŁASZA KONKURS
na dostawę bydła, trzody i mięsa dla Wojskowych Urzędów Gospodarczych, miesięcznie, w ilościach następujących:

W. O. Z. G.	Kraków	440.000	kg. żywej wagi
W. Z. G.	Tarnów	80.000	„ „ „
„	Rzeszów	85.000	„ „ „
„	Dębica	85.000	„ „ „
„	Nowy Targ	52.000	„ „ „
„	Nowy Sącz	90.000	„ „ „
„	Wadowice	60.000	„ „ „
„	Sanok	50.000	„ „ „
„	Cieszyn	70.000	„ „ „
Prow.	Bańa	75.000	„ „ „
„	Bochnia	17.000	„ „ „
„	Żywiec	40.000	„ „ „
„	Oświęcim	23.000	„ „ „

Oferty w zapieczętowanych kopertach winny być złożone do Wydziału Mięsnego P. U. Z. A. P. P. w Warszawie, ul. Mazowiecka L. 7 lub Filii P. U. Z. A. P. P. w Krakowie, ul. Radziwiłłowska L. 18 w terminie do 28 stycznia r. b. do godz. 12-tej w południe wraz z wadyum w stosunku 1/2% wartości miesięcznej dostawy w gotówce lub pułpiarnych papierach państwowych.

W ofertach winna być wskazana cena na pierwszą połowę lutego r. b. za 1 kg. żywej wagi bydła, trzody i mięsa, loco miejsce odbioru. Oferty mogą być składane na ciekawie pokrycie jakiegokolwiek punktu, lub częściowe.

Komisjonalne otwarcie ofert nastąpi dnia 28 stycznia r. b. o godz. 6-tej wieczór w Wydział. Mięsnym P. U. Z. A. P. P. w Warszawie, ul. Mazowiecka L. 7.

Oferty nieprzyjęte Wydział Mięśny będzie zwracał wraz z wadyum od dnia 1 lutego r. b. i dni następujących w godz. od 11—1 po południu.

Pię wzięsiwo przy zawieraniu umów mieć będą Związki i Kooperatywy producentów.

Blższych szczegółów udziela:
W Warszawie — Wydział Mięśny P. U. Z. A. P. P. ul. Mazowiecka L. 7 codziennie od godz. 11 do 1 popołudniu.

W Krakowie — Filia P. U. Z. A. P. P. ul. Radziwiłłowska L. 8.

NAJSKUTECZNIEJSZA REKLAMA NA PROWINCYI
»ZIEMIA LUBELSKA«
(LUBLIN, ULICA KOSCIUSZKI L. 8)
NAJWIĘKSZY POLSKI DZIENNIK PROWINCYONALNY
SZESNASTY ROK WYDAWNICTWA
Jeśny w Królestwie Polskiem dziennik prowincjonalny wychodzący dwa razy dziennie szeroko rozpowszechniany na prowincyi Król. Polskiego i Małopolski, a zwłaszcza na terenie wielkiego i bogatego Włodziska Lubelskiego, liczącego 3 miliony mieszkańców.
Najlepsza na prowincyi mająca ogłoszeń.

Beczki żelazne na benzynę
każdej ilości zakupu
Spółka Handlowo-Przem. „Eshape”
Kraków, ul. Piłarska 4, tel. 3476. 2989

Energiczny doświadczony STOLARZ
posiadający średni kapitał, któryby chciał zaraz objąć na korzystnych warunkach do spółki z miodym zawodowcem w dzierżawę z możliwością kupna stolarnię maszynową w zachodniej Małopolsce, zechce bezzwłocznie podać swój adres, referencje i posiadany kapitał pod „Wspólnymi siłami”, poste restante, Kraków, za okazaniem 100-markówki L. 963057, 3046

DOM SPEDYCYJNO-KOMISOWY
„POLONIA”
JOZEFA CZERMIŃSKIEGO
Kraków, plac W.W. Świętych 8
wykonuje wszelkie zlecenia w zakresie spedycji wchodzące. Przeprowadza transporty mebli. 2610
Powierzone roboty uskutecznią szybko i solidnie.

W Zakopanem
do sprzedania dom o 3 pokojach z kuchnią. Widok na całe pasmo gór.
Wiadomość: Biuro „Panta”, Zakopane, ul. Kościuski. 3027

Przeczytajcie najświeższy numer
„Szczutka”!
Szczutek to najpoczytniejszy tygodnik humorystyczny w Polsce
Szczutek to niezawisły organ satyry politycznej
Szczutek to najmilsza lektura w sezonie podróży w góry, nad morze i do zdrojowisk. 1750
Prenumerata miesięczna 16 Mk. Cena pojedynczego numeru 5 Mk. Do zabycia we wszystkich biurach ubezpieczeń, składowniach tytoniu (trafikon)
REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
LWÓW, UL. SOKOŁA L. 4.

Kilka starszych dziewcząt
które zajęte już były w większych gospodarstwach domowych, poszukuje się do rychłego wstąpienia do robót w kuchni i w gospodarstwie. Oferty z podaniem dotychczasowych posad wnosć należy pod „Tow. Akc. 3051” do Administracji „Gońca Krakowskiego”. Pośrednictwo zostanie odpowiednio wynagrodzone. 3051

Tenorów
śpiewaków muzycznych, inteligentnych, rutynowanych chórzystów, poszukuję dla bezinteresownej a zaszczytnej pracy na chwałę polskiej pieśni. W pianie wycieczka za granicę. — Zgłoszenia do Administracji „Gońca” pod „Tenor”.

Trzech starszych żonatych stangretów woźniców
obznajomionych gruntownie z obsługą koni poszukuje się do rychłego wstąpienia do większego przedsiębiorstwa fabrycznego na korzystnych warunkach. Oferty z podaniem dotychczasowych posad przesyłać należy do Administracji „Gońca Krakowskiego” pod „Tow. Akc. 3052”. Pośrednictwo zostanie odpowiednio wynagrodzone. 3052